

Katowice, 10.12.2017 r.

Prof. zw. dr hab. Ryszard Kaczmarek
Instytut Historii
Uniwersytet Śląski
ul. Bankowa 11
40-007 Katowice

Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Piotra Chmielowca:

***Konspiracja wojskowa Polskiego Państwa Podziemnego na terenie powiatu
łańcuckiego(1939-1945)***

napisanej pod kierunkiem

Prof. dra hab. Grzegorza Ostaszą,

Praca Pana Piotra Chmielowca dotyczy problematyki podejmowanej już wielokrotnie w polskiej historiografii – dziejów polskiej konspiracji wojskowej oraz postaw polskiego społeczeństwa wobec okupanta podczas II wojny światowej na obszarze Generalnego Gubernatorstwa. Dostęp od lat 90. XX wieku do nowych źródeł (niemieckich i polskich) spowodował ponowne podjęcie badań nad zagadnieniami dość jednostronnie przedstawianych w okresie PRL. Wówczas było to rezultatem zarówno ograniczeń cenzuralnych, jak i braku możliwości odniesienia się do szeregu zagadnień związanych z szeroko pojmowaną polityką aliantów podczas II wojny światowej, a w związku z tym również ograniczeniami, jakie dla polskiego podziemia stanowiły problemy związane z okupacją sowiecką z lat 1939-1941 i z jej konsekwencjami. W ciągu ostatnich kilkunastu lat badań możliwości skonfrontowania udostępnianych ciągle nowych źródeł ze stale powiększającym się stanem badań na temat dziejów okupacji niemieckiej oraz sowieckiej w aspektach politycznym, społecznym i gospodarczym, pozwoliły na nie tylko zrewidowanie dotychczasowych ustaleń, ale także krytyczne zweryfikowanie opracowań polskich ukazujących się w okresie PRL.

Dysertacja mgra Piotra Chmielowca koncentruje się na opisie dziejów konspiracji wojskowej w historycznym powiecie łańcuckim w latach 1939-1945. Autor uznał, że brak całościowego ujęcia tego zagadnienia stwarza lukę badawczą, którą, ze względu na już wcześniejsze badania i publikacje historiograficzne, postanowił uzupełnić.

Praca ma charakter czysto deskrypcyjny, Doktorant stawiając tezę badawczą wyraźnie stwierdza, że: „Intencją była próba odtworzenia dziejów wojskowej konspiracji niepodległościowej na terenie jednego z obwodów Podokręgu AK Rzeszów” (s.11). Autor nie stara się szukać głębszych mechanizmów wydarzeń, raczej koncentruje się na jak najbardziej dokładnym, w przypadku tej pracy to założenie należy rozumieć jako jak najbardziej szczegółowym, opisie zdarzeń. Stąd bogactwo wydarzeń i mnogość nazwisk oraz pseudonimów, co jest zasadniczo cechą pozytywną opracowania. Dysertacji towarzyszy zresztą bardzo obszerny aneks biograficzny, tworzący odrębny tom, co było dobrym rozwiązaniem, ponieważ pozwala to sprawnie poruszać się wśród setek nazwisk. Ta drobiazgowa rekonstrukcja zmuszała Doktoranta do żmudnych poszukiwań archiwalnych oraz zebrania wielu relacji, by skonfrontować nieraz dość pobieżnie do tej pory opisywane wydarzenia, wielokrotnie ze sprzecznymi wariantami. Ta drobiazgowość niekiedy jest jednak nieuzasadniona. Ograniczenie do minimum odwoływania się do szerszych procesów zachodzących w Generalnym Gubernatorstwie podczas II wojny światowej i przywoływanie olbrzymiej liczby prostych faktów historycznych, chociaż trzeba przyznać, że w większości dobrze zhierarchizowanych i logicznie strukturalizowanych, wiele razy pozostawia niedosyt z powodu pytania, na ile te procesy miały charakter wyjątkowy; czy występowały tylko na terenie powiatu łańcuckiego; na ile są typowe również dla innych (jakich?) terenów pod okupacją niemiecką?

W dysertacji szczegółowo zdefiniowano dotychczasowy stan badań i stan bazy źródłowej. W swojej zasadniczej części (celów, metody i dziedziny badań) czytelnik znajduje wystarczające informacje we Wstępie. Jedynym mankamentem jest brak, charakterystyki powiatu łańcuckiego i uzasadnienia w ten sposób, dlaczego badania na ten temat mają swoją odrębność. Dopiero na s.36 i n. można znaleźć informacje na ten temat i zmianach jakie nastąpiły podczas II wojny światowej w powiecie łańcuckim (włączenie do powiatu Jarosław).

W konstrukcji problemowej, jaką przyjął Autor, logicznie zasadniczą część narracji otwiera wojna obronna 1939 roku. Jednak szczegółowość opisu działań wojennych w tym okresie, a szczególnie dalszych losów oddziałów tworzonych na tym terenie podczas kampanii wrześniowej, jest zdecydowanie zbędna. Ta część jest po prostu

zbyt obszerna i słabo powiązany z zasadniczym tematem dysertacji. Zdecydowanie powinna tutaj dominować tematyka związana z przebiegiem działań wojennych głównie na terenie pow. łańcuckiego, bo stamtąd wywodziła się geneza procesów historycznych związanych z konspiracją wojskową.

Rozdział II poświęcony jest niemieckiej polityce okupacyjnej. W tej części rozprawy Autor musiał skupić się na działalności władz okupacyjnych. Dość często pojawiają się tutaj, niestety zauważalne również w innych rozdziałach, uchybienia wynikające z dość pobieżnej wiedzy o opisywanych instytucjach i urządach niemieckich. Przy tak szczegółowym opisie w innych miejscach zdziwienie może budzić na przykład to, dlaczego przy omawianiu władz administracyjnych (s. 31 i n.) pojawia się tylko postać burmistrza Łańcuta. Wręcz razi przy szczegółowości całej dysertacji niewielka liczba informacji o starostach jarosławskich. Nie znajdziemy także danych dotyczących obsady administracyjnej poszczególnych gmin na terenie powiatu i postaw tych osób wobec polskiego ruchu oporu. Niezbyt fortunnie zatytułowano również podrozdział dotyczący formacji policyjnych, uznając je za niemiecki aparat bezpieczeństwa. Tutaj trzeba wskazać na zdecydowanie szerszy zakres zadań tych formacji, stąd powszechne użycie w literaturze określenia niemiecki aparat terroru. Nie rozumiem, dlaczego przy omawianiu działalności na terenie Polski *Einsatzgruppen* nie wymieniono najnowszej pozycji wydanej na ten temat (*Die Berichte der Einsatzgruppen aus Polen 1939*, wyd. Stephan Lehnstaedt, Jochen Böhrer, Berlin 2013). Możliwe, że głębsze studia nad niemieckim aparatem terroru uchroniłyby Autora od pomyłek tego rodzaju jak traktowanie *Sicherheitsdienst* (SD) jako formacji policyjnej (s.47), czy tłumaczenia *Jagdkommando* jako oddział „myśliwski”, a nie poprawnie jako oddziału pościgowego, (s.51).

W tym rozdziale mam jeszcze kilka innych uwag szczegółowych. Na s. 30 pisze się o stronnictwach chłopskich i ludowych. Nie wiem na czym polega różnica między nimi. W Polsce, gdzie nie doszło do przekształceń ruchu ludowego w kierunku chadeckim, trudno te dwa terminy wymieniać jako rozłączne. Na s. 48-49 przywołano bardzo obszerny, ogólnie znany schemat struktury gestapo powołując się na powszechnie dostępny leksykon. Ten fragment jest zbędny, byłby uzasadniony tylko w razie użycia nowego materiału źródłowego. Na s. 33 pojawia się wątek represji wobec członków konspiracji wojskowej, w tym miejscu jednak ten fragment jest nielogiczny. Nie pojawiły się bowiem jeszcze w pracy informacje o ruchu oporu, a więc podawane wcześniej fakty

są dla czytelnika niejasne. Ten fragment powinien się pojawić dopiero w następnych rozdziałach.

W rozdziale III znajdziemy bardzo dobry, logicznie zbudowany i dobrze udokumentowany źródłowo tekst dotyczący genezy konspiracji na terenie powiatu łańcuckiego. Trafnie przeanalizowano tak ważny problem specyfiki miejscowego ruchu oporu, którego Autor doszukuje się, słusznie, w silnej tradycji ruchu ludowego (s. 76 i n.). Z kolei nie wiadomo dlaczego na końcu tego rozdziału pojawia się powszechnie znany finał działalności Delegatury Rządu na Kraj (s.85-86). Te wydarzenia z wiosny 1945 roku opisywane są nawet w szkolnych podręcznikach historii, a przy okazji analizy sytuacji w powiecie łańcuckim są zupełnie zbędne. Koniec działalności Delegatury Rządu na Kraj powinien ewentualnie zostać tylko krótko wspomniany, by zachować chronologiczną konsekwencję.

Autor zdecydowanie najlepiej czuje się nie w tej części pracy, gdzie był zmuszony do syntetycznego ujęcia procesów historycznych z wykorzystaniem obszernej literatury przedmiotu, ale w rozdziałach wymagających analizy na podstawie źródeł. Dlatego najbardziej wartościowe w pracy są rozdziały IV-VII. Do mocnych stron dysertacji należą: dobrze odtworzona struktura organizacyjna konspiracji wojskowej, również za pomocą przejrzystych tabel (s. 100 i n.), interesująco opisana akcja scaleniowa z ważnym epizodem trudności jakie napotymano przy włączaniu oddziałów BCh i NOW (s.125 i n), oraz interesująco odtworzone szkolenie oddziałów, działalność propagandowa, sądownictwo i tajne nauczanie. Te same pozytywne oceny można powtórzyć w wypadku starannie opisanych akcji bojowych w rozdziale VI i „Burzy”. Można znaleźć w tych rozdziałach także wątpliwe fragmenty, ale są one nieliczne i nie mogą wpływać na zasadniczo dobrą ocenę tej części dysertacji. Mój krytycyzm budzą przede wszystkim te części, gdzie bardzo szczegółowy materiał faktograficzny nie jest poddawany analizie, Rodzi się wówczas uzasadnione pytanie, po co przywoływać takie fakty. Tak jest na s.133-134, gdzie wymieniono kilkadziesiąt pseudonimów oficerów obwodu AK Łańcut, właściwie bez takiej głębszego uzasadnienia (co najwyżej powinny znaleźć się jako osobna część w i tak zresztą bardzo obszernym aneksie umieszczonym w osobnym tomie). Niekiedy wybory Autora dotyczące rodzajów działalności konspiracji wojskowej także nie zawsze są moim zdaniem trafne. Mamy osobny fragment poświęcony magazynom broni, a nie znajdziemy jednego, osobnego podrozdziału o tak ważnym zagadnieniu jak uzbrojenie, chociaż wystarczająco wiele materiału na temat tego

kluczowego dla konspiracji wojskowej problemu zamieszczono w innych rozdziałach dysertacji.

Za dobrą stronę pracy uznaję także Zakończenie. To już niestety rzadkość w obecnych pracach doktorskich - odniesienie się w sposób syntetyczny do pytań badawczych i szukanie, co najmniej na poziomie interpretacji, porównań do innych obszarów. Doktorant szuka takich komparatystycznych ujęć analizując liczebność obwodów należących do Podokręgu AK Rzeszów. Bardzo interesujące jest również nie tylko szukanie porównań w zakresie liczebności i organizacji, ale również czynnika, który nad wyraz rzadko jest poruszany w literaturze przedmiotu – ewentualnej efektywności przygotowywanych do walki sił. Stwierdza nawet, że ryzykiem byłoby atakowanie przez siły obwodu Łańcut większego, regularnego oddziału niemieckiego Wehrmachtu. To ważna okoliczność, pozwalająca odejść od mitologizowania liczebności polskiej konspiracji wojskowej, wskazująca na konieczność równie starannej analizy jakościowej oddziałów polskiej konspiracji wojskowej.

Praca pod względem formalnym jest napisana poprawnie. Dotyczy to zarówno warsztatu naukowego Autora (odsyłaczy i przypisów, bibliografii, a także obszernych aneksów), jak i języka którym posługuje się Autor. W tym pierwszym przypadku chciałbym zwrócić tylko uwagę na konieczność rozdzielenia przypisów, w których znajdziemy niejednokrotnie wspólne odwołanie się do literatury przedmiotu (czyli wiedzy pozaźródłowej) i źródeł. Uniemożliwia to krytyczne podejście do takich fragmentów (np. na s. 46-47). Nieliczne błędy językowe zanotowałem na stronach: 5,6,32,33,36,40,43,50,54,100, 113, 121,217. Przede wszystkim Autor powinien zrezygnować z żargonowego określenia „Generalna Gubernia” na rzecz poprawnej formy – „Generalne Gubernatorstwo”.

Biorąc pod uwagę całość przedstawionej mi do oceny dysertacji doktorskiej, uznaję ją za spełniającą wymogi wynikające z ustawy o stopniach i tytule naukowym. Poszerza ona naszą wiedzę dotyczącą przebiegu wydarzeń związanych z tworzeniem i walką oddziałów polskiej konspiracji wojskowej na terenie historycznego powiatu łańcuckiego, zarówno w aspekcie organizacji, jak i działalności miejscowych oddziałów ZWZ/AK. Autor wykazał się umiejętnością gromadzenia i analizowania materiału źródłowego, a także umiejętnością jego selekcji i hierarchizacji. Szczególnie chciałbym podkreślić wykorzystanie w pracy, po raz pierwszy całościowo, zarówno źródeł archiwalnych jak i źródeł narracyjnych, co pozwoliło zbudować pełny obraz ruchu oporu

w Łąncucie, nie obarczony aż tak mocno wątpliwościami związanymi z wiarygodnością wspomnień uczestników wydarzeń.

Uznając dysertację za spełniającą wymogi wynikające z „Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki” z 14 marca 2003 roku (Dz.U. z 2003 r., nr 65, poz.595 i z 2005 r. nr 164, poz. 1365 z późniejszymi zmianami) wnoszę o przyjęcie rozprawy doktorskiej Pana mgra Piotra Chmielowca i dopuszczenie go do publicznej obrony.


Ryszard Kaczmarek